

Sygn. akt VIII *Ua* 51/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodnicząca: J. K.

Sędziowie: Grzegorz Tyrka

del. Anna Capik-Pater (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 26 stycznia 2021r. w G.

sprawy z odwołania I. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o świadczenie rehabilitacyjne

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 2 września 2020 r. sygn. akt VI U 462/18

oddala apelację.

(-) sędzia Grzegorz Tyrka (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (-) sędzia del. Anna Capik-Pater

Sygn. akt VIII *Ua* 51/20

UZASADNIENIE

Odwołująca I. K. wniosła o zmianę dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. o odmowie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, a to: z dnia 19 października 2018 roku oraz decyzji z dnia 22 października 2018 roku. Domagała się przyznania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 5 lutego 2018 roku do 2 października 2018 roku.

W uzasadnieniu wskazała odwołująca, że w 2008 roku złożyła wniosek o emeryturę i organ rentowy decyzją z dnia 25 listopada 2008 roku przyznał jej prawo do emerytury od dnia 1 listopada 2008 roku, jednocześnie zawieszając to prawo w związku z kontynuacją zatrudnienia. W późniejszym czasie jednak odwołująca zapomniała, że ma przyznane prawo do emerytury, dlatego w dniu 28 lipca 2017 roku złożyła ponowny wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Następnie w dniu 18 sierpnia 2017 roku odwołująca cofnęła go, a organ rentowy wydał decyzję o umorzeniu postępowania (decyzja ZUS z dnia 14 września 2017 roku). Odwołująca wskazała, że dopiero w dniu 5 listopada 2018 roku powzięła wiadomość, że ma przyznane prawo do emerytury od dnia 25 listopada 2008 roku, kiedy to odebrała korespondencję dotyczącą tej decyzji. Odwołująca dalej wskazała, że nie miała świadomości, iż ma ustalone prawo do

emerytury. Zarzucała błędne działanie organu rentowego, który przyjął dwa jej wnioski i decyzjami z dnia 7 lutego 2018 roku oraz 15 czerwca 2018 roku przyznał prawo do świadczenia rehabilitacyjnego, nie sprawdzając przy tym w swoim systemie, czy nie ma już ustalonego prawa do emerytury. Zdaniem odwołującej, to organ rentowy popełnił błąd, albowiem dopiero przy trzecim złożonym przez nią wniosku o świadczenie rehabilitacyjne ustalił, że ma ustalone prawo do emerytury. Nadto odwołująca wskazała, że nie wprowadziła organu rentowego w błąd, zaś w konsekwencji nieprawidłowych działań organu rentowego będzie zobowiązana do zwrotu pobranego świadczenia rehabilitacyjnego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. w odpowiedzi na odwołanie domagał się oddalenia odwołania od obu decyzji. Nadto organ rentowy wskazał, że odwołująca pomimo tego, że w dniu 10 listopada 2008 roku wystąpiła z wnioskiem o emeryturę i decyzją ZUS Oddział w R. z dnia 25 listopada 2008 roku zostało jej przyznane prawo do wnioskowanego świadczenia od dnia 1 listopada 2008 roku, to jednak nie poinformowała organu rentowego o tym w złożonych przez nią wnioskach o świadczenie rehabilitacyjne. Organ rentowy nie zgodził się z twierdzeniem odwołującej, jakoby dopiero w dniu 5 listopada 2018 roku powzięła wiadomość o przyznaniu jej prawa do emerytury, albowiem w dniu 16 stycznia 2009 roku ubezpieczona osobiście potwierdziła odbiór tej decyzji, co wynika potwierdzenia odbioru znajdującego się aktach organu rentowego (tom I, k. 61a akt). Ponadto odwołująca w kolejnym wniosku o obliczenie świadczenia emerytalno-rentowego złożonym w dniu 23 października 2018 roku wskazała, że wnosi o podjęcie emerytury, co przeczy jej twierdzeniom, jakoby wiadomość o przyznaniu emerytury od 1 listopada 2008 roku powzięła dopiero w dniu 5 listopada 2018 roku. Organ rentowy podniósł ponadto, że zarówno we wniosku o świadczenie rehabilitacyjne, jak i decyzjach z dnia 7 lutego 2018 roku oraz z dnia 15 czerwca 2018 roku zawarte było pouczenie m.in. o tym, że świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury.

Sąd Rejonowy ustalił, że :

okolicznością niesporną było, że decyzją z dnia 25 listopada 2008 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. rozpatrując wniosek ubezpieczonej z dnia 10 listopada 2008r. przyznał jej prawo do emerytury od dnia 1 listopada 2008 roku, przy czym wypłatę tego świadczenia zawiesił, z uwagi na kontynuowanie przez odwołującą zatrudnienia.

Powyższą decyzję odwołująca odebrała w dniu 16 stycznia 2009 roku.

W dniu 28 lipca 2017 roku odwołująca złożyła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. ponowny wniosek o emeryturę. Następnie pismem z dnia 18 sierpnia 2017 roku wniosek ten cofnęła, wskazując, że jest on nieaktualny. W związku z tym organ rentowy decyzją z dnia 14 września 2017 roku umorzył postępowanie.

Odwołująca leczyła się w związku z dolegliwościami neurologicznymi i korzystała z zasiłku chorobowego. Następnie w dniu 18 stycznia 2018 roku złożyła wniosek o świadczenie rehabilitacyjne.

Decyzją z dnia 7 lutego 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przyznał odwołującej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 5 lutego 2018 roku do dnia 5 maja 2018 roku w wysokości 90% podstawy wymiaru oraz od 6 maja 2018 roku do dnia 4 czerwca 2018 roku w wysokości 75% podstawy wymiaru.

W dniu 25 kwietnia 2018 roku odwołująca złożyła kolejny wniosek o świadczenie rehabilitacyjne.

Decyzją z dnia 15 czerwca 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przyznał jej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 5 czerwca 2018 roku do dnia 2 października 2018 roku w wysokości 75% podstawy wymiaru.

Kolejną decyzją – zaskarżoną - z dnia 19 października 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił odwołującej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego.

Nadto decyzją z dnia 22 października 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. uchylił decyzję z dnia 7 lutego 2018 roku oraz decyzję z dnia 15 czerwca 2018 roku i odmówił odwołującej prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 5 lutego 2018 roku do dnia 2 października 2018 roku.

W dniu 23 października 2018 roku odwołująca złożyła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Z. wniosek o ponowne obliczenie świadczenia emerytalno-rentowego. We wniosku zasygnalizowała, że chodzi o podjęcie emerytury.

Decyzją z dnia 22 listopada 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Odział w Z. przyznał odwołującej od dnia 1 października 2018 roku emeryturę, której wypłatę podjęto od 1 października 2018 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 2 września 2020r. w sprawie o sygn.. akt VI U 462/18 na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., w związku z art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2020 roku, poz. 870) oddalił oba odwołania

W części zważeniowej Sąd I instancji przytoczył treść art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2020 roku, poz. 870), który stanowi, że świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, zasiłku dla bezrobotnych, zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego, rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego oraz do urlopu dla poratowania zdrowia, udzielonego na podstawie odrębnych przepisów.

Podkreślił Sąd Rejonowy, że świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje zarówno osobie, która pobiera świadczenie emerytalne, jak również osobie, która ma ustalone prawo do świadczenia emerytalnego (niezależnie od faktycznego jego pobierania). Powołał się także na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 2 października 2018 roku w sprawie I UK 248/17. Jak też wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 20.09.2016r., VI Ua 33/15, wyrok TK z dnia 25.04.2017 r., P 34/15.

Podkreślił Sąd, że odwołująca miała przyznaną już emeryturę, która mieści się dyspozycji art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej. Pomimo to, kwestię tę w niniejszej sprawie Sąd rozważał, ponieważ tylko ta emerytura, o której mowa w tym przepisie, stanowi negatywną przesłankę do przyznania świadczenia rehabilitacyjnego. W związku z tym, mając na względzie wskazane normy i charakter świadczenia rehabilitacyjnego, Sąd uznał, że odwołującej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego nie przysługiwało.

Wskazał Sąd I instancji, że kwestia zawinienia nie miała wpływu na rozstrzygnięcie. To czy odwołująca zapomniała o przyznaniu prawa do emerytury, czy też miała zawieszoną emeryturę, a także to, czy organ rentowy mógł sprawdzić w swoich dokumentach (systemie cyfrowym), czy odwołująca ma przyznaną emeryturę w ogóle było poza sporem w niniejszej sprawie, albowiem odwołanie nie dotyczyło decyzji zwrotowej. Przepis art. 18 ust. 7 ustawy stanowi, że osoba, która ma ustalone prawo do emerytury, nawet zawieszonej, zgodnie z obowiązującym w tym względzie orzecznictwem, nie ma prawa do świadczenia rehabilitacyjnego i jedynie do tego sprowadzało się rozstrzygnięcie.

Apelację od powołanego wyroku wywiodła ubezpieczona zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę w ten sposób, że ubezpieczonej będzie przysługiwać prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 05.02.2018r. do 02.10.2018r. oraz wniosła o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego

Apelująca zarzuciła wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2020r. poz. 870) poprzez stwierdzenie, iż ubezpieczonej nie przysługuje prawo do świadczenia rehabilitacyjnego, gdy tymczasem przysługuje jej prawo do świadczenia emerytalnego (niezależnie od faktycznego jego pobierania). Nadto wniosła o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła apelująca, że organ dopiero przed wydaniem trzeciej decyzji o przyznaniu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego i upływie ośmiu miesięcy od wydania pierwszej decyzji zorientował się, że prawo do świadczenia rehabilitacyjnego ubezpieczonej nie należy się. Wskazała, że nigdy nie zamierzała wprowadzić organu rentowego w błąd zatajając, iż ma przyznane prawo do emerytury w 2008r., że w ogóle nie pamiętała, że był składany

w 2008r. wniosek o emeryturę, a o powyższym wniosku dowiedziała się dopiero w 2018r. Zaznaczyła, że gdyby ubezpieczona pamiętała, czy też wiedziała o prawie do emerytury z 2008r. to nie składałaby w dniu 28 lipca 2017r. wniosku o emeryturę. Zarzuciła apelująca, że nikt nie sprawdził w organie rentowym przed wydaniem decyzji o prawie do świadczenia rehabilitacyjnego, iż z uwagi na posiadanie prawa do emerytury z 2008r. nie przysługuje ubezpieczonej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego. Stwierdziła, że to nie ubezpieczona powinna ponosić konsekwencje błędnie udzielanych informacji przez organ rentowy, a to na organie rentowym ciąży obowiązek prawidłowo wydawanych decyzji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, nadto dokonał właściwych ustaleń odnośnie stanu faktycznego, a następnie w sposób słuszny ocenił zgromadzony materiał dowodowy, z zachowaniem wszelkich reguł oceny dowodów z równoczesnym uwzględnieniem zasad obowiązujących przepisów.

Wyrok Sądu I instancji jest trafny i odpowiada prawu, a dokonane ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Zarzuty apelacji Sąd Okręgowy uznał za niezasadne i będące w istocie nieuzasadnioną polemiką z prawidłowo ustalonym przez Sąd I instancji stanem faktycznym i prawidłową oceną prawną.

Sąd odwoławczy podziela ocenę prawną Sądu Rejonowego w zakresie zastosowania art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

„Cel tej regulacji został wyjaśniony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 405/07 (OSNP 2009 nr 19 - 20, poz. 269). Wyrażono w nim pogląd, że świadczeniem rehabilitacyjnym chroniona jest czasowa niezdolność do pracy dotychczasowej. W świetle art. 18 ust. 1 ustawy przysługuje ono bowiem ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuje odzyskanie owej zdolności. Jest zatem świadczeniem przewidzianym na dokończenie leczenia, a więc ma na celu zapewnienie pracownikowi środków utrzymania w okresie po wyczerpaniu prawa do zasiłku chorobowego, ale przed stwierdzeniem niezdolności do pracy uzasadniającej prawo do renty; jest więc swego rodzaju świadczeniem przejściowym pomiędzy zasiłkiem chorobowym a rentą, a jego zadaniem jest zapewnienie ubezpieczonemu w tym okresie środków utrzymania. Stąd tego rodzaju ochrona ubezpieczeniowa nie przysługuje wówczas, gdy dana osoba w czasie, który jest niezbędny do kontynuowania leczenia lub przeprowadzenia rehabilitacji, jest materialnie zabezpieczona, bo ma uprawnienie do świadczeń wymienionych w ust. 7 cytowanego artykułu. Warto dodać, że emerytura i renta z tytułu niezdolności do pracy są świadczeniami przysługującymi - podobnie jak świadczenie rehabilitacyjne - z ubezpieczeń społecznych, aczkolwiek innych niż ubezpieczenie chorobowe (emerytalnego i rentowych). Przesłanką nabycia prawa do emerytury i renty jest zaś ziszczenie się tego ryzyka ubezpieczeniowego, jaką jest spowodowane wiekiem lub stanem zdrowia ograniczenie zdolności do pracy zarobkowej. W przeciwieństwie do przesłanek nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego kryteria przyznania uprawnień emerytalnych i rentowych nie mają jednak charakteru czasowego, a realizowana w drodze wypłaty tych świadczeń ochrona ubezpieczeniowa jest dalej idąca niż ta, jaką zapewniają przepisy ustawy zasiłkowej.” – z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 r. I UK 41/10

Ustawodawca wiąże status emeryta z formalnie ustalonym prawem do emerytury, a nie faktycznym pobieraniem świadczenia.

Reasumując, Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Rejonowego zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że ubezpieczona z uwagi na przyznane jej prawo do emerytury wypełniła przesłanki powołanego

art. 18 ust 7 ustawy i nie przysługuje jej w konsekwencji prawo do świadczenia rehabilitacyjnego . Tym samym brak podstaw do skutecznego kwestionowania zaskarżonych decyzji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

(-) sędzia Grzegorz Tyrka (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (-) sędzia Anna Capik-Pater